pOłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 137. Lwów, Niedziela dnia 12. Czerwca 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 150 Mk., z dostawą do domu 170 Mk., z przesyłką w Polsce 175 Mk., w innych państwach 210 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 8 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 8 rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Ucieczka przed odpowiedzialnością.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa.

Termin prekluzyjny wyznaczony do obsadzenia teki ministra spraw zagran. upływa, a N. Z. L. i Chrz. D. nie przestaje lansować przedstawiając swoich kandydatów, przyczem raz forsuje Sejdę a potem znowu Grabskiego. Oba stronnictwa nie mogą, czy też nie chcą zrozumieć tej prostej rzeczy, że P. S. L., jako stronnictwo obecnie rządowe, które dźwiga ciężar odpowiedzialności, nie może się zgodzić na to, ażeby najważniejsze teki pozostawały w ich ręku, gdyż powstałaby sytuacja tego rodzaju, że faktyczne rządy sprawowałby kto inny, a odpowiedzialność za nie ponosiłoby w całości P. S. L.

Wobec tego P. S. L. w dalszym ciągu wysuwa jako kandydatów na tekę ministra spraw zagr. obecnego posła w Madrycie p. Władysława Skrzyńskiego. W kołach poselskich utrzymują, że sprawa obsadzenia wakującej teki musi być zadecydowana przed poniedziałkiem, gdyż sytuacja polityczna zewnętrzna wymaga jak najrychlejszego jej obsadzenia.

Wina przewlekania tak ważnej sprawy spada całkowicie na N. Z. L. i Chrz. D., które zmieniając z dnia na dzień swoje postulaty i kandydatury, forsując z dziecinnym uporem i nie licząc się ze sytuacją zagraniczną swoich ulubieńców, wytwarza chaos wewnątrz, a na zewnątrz przynosi niepowetowane szkody.

—oo—

Prawica liczy na krótką pamięć.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. czerwca.

Ponieważ wniosek nagły posła Bryla w sprawie działalności ks. arcybiskupa Teodorowicza został odesłany do komisji spraw zagr. i nie widać, ażeby komisja okazywała w tej sprawie jakikolwiek pospiech, przeto poseł Bryl zwrócił się do przewodniczącego komisji spr. zagr. St. Grabskiego z następującem pismem:

„Na posiedzeniu Sejmu klub mój postawił wniosek nagły w sprawie szkodliwej działalności ks. arcyb. Teodorowicza w Rzymie, żądając oddania ks. Teodorowicza pod sąd marszałkowski, przed którym miał być wytoczony dowód prawdy. Sprawę tę z niewiadomych mi zresztą powodów odesłana została do komisji spraw zagranicznych i leży już tam prawie 3 tygodnie. Ponieważ rzecz ta wymaga publicznego wyjaśnienia, czy nie byłby Pan łaskaw postawić jej na porządku dziennym najbliższego posiedzenia komisji.

Dlatego też mam zaszczyt prosić Pana Prezesa o wprowadzenie wniosku w sprawie ks. arcyb. Teodorowicza na jedno z najbliższych posiedzeń komisji, gdyż zaniepokojenie, wywołane treścią tego wniosku w opinji publicznej domagą się szybkiego załatwienia tej sprawy.“

—oo—

Pierwszy krok do wykonania konstytucji.

Potrzeba utworzenia trybunału administracyjnego.

Warszawa. (PAT). **Komisja sejmowa dla wprowadzenia w życie konstytucji** na zaproszenie przewodniczącego komisji p. Marka odbyła onegdaj w sejmie konferencję w sprawie utworzenia **jednolitego trybunału administracyjnego** dla całego państwa. Po dyskusji stwierdził przewodniczący, że wszyscy zgodnie uznali potrzebę natychmiastowego ustanowienia trybunału administracyjnego w Warszawie dla całego państwa, któryby badał legalność wszelkich orzeczeń władz administracyjnych. Przedstawiciele rządu oświadczyli, że możliwe będzie przedłożyć sejmowi do dni 14 projekt ustawy o trybunale administracyjnym, a gdyby to nie nastąpiło, natenczas sam sejm taki projekt wygotuje. **Jest to pierwszy krok do wykonania postanowień konstytucyjnych.**

Żądania posłów małopolskich.

Warszawa. (Tel. wł.). (G.). Zgodnie z czwartkową uchwałą klubu posłów małopolskich, wczoraj udała się do prezydenta ministrów delegacja w osobach posłów Grzędzielskiego, Diamanda, Halbana i Skarbka i przedstawiła następujące żądania: 1) Wyjaśnić sprawę nominacji ks. **Bocian**a na grecko-kat. biskupa w Łucku. 2) Zażądać od rządu przedłożenia programu politycznego w sprawie **kresów wschodnich.** 3) Wysłać do Rzymu reprezentanta rządu, któryby poinformował Watykan o stosunkach na wschodzie. 4) Wzmocnić reprezentację polską w Lidze Narodów. — W odpowiedzi na te dezyderaty koła posłów małopolskich prez. Witos oświadczył, że żądania te rozpatrzy przychylnie.

Koalicja obsadza strefę neutralną G. Śląska.

Bytom. (PAT.) Obsadzanie strefy neutralnej mającej wynosić 10 km., postępuje w dalszym ciągu. Najważniejsze punkty tej strefy zajmą Anglicy i Francuzi. Są to przeważnie miejscowości, które opuścili Polacy stosując się do przyjętych zobowiązań. Natomiast po stronie niemieckiej nie opuszczono dotychczas żadnej ważniejszej miejscowości. Polacy opuścili Olesno, które zajęli Anglicy. Anglicy mają również zająć Dobrodzień. Strefa neutralna przechodzić ma przez Strzelce, Ujazd, Rucinice, Kotlarnię (Jakobswald), Rury (pow. rybnicki). Do Rud przybyły wczoraj oddziały francuskie. Jak dotąd, nie przyszło nigdzie do starcia między powstańcami a Anglikami. Podobno gen. Hoefer miał wydać rozkaz wycofania się jego wojsk na pozycje z dnia 3. bm., jednakże rozkazu jego nie usłuchano, co zresztą Hoefer zapowiadał w swojej nocie do komisji międzysojuszniczej. W ten sposób rozkaz ten należy uważać za pozorny. Jak wiadomo, komisja międzysojusznicza zagroziła Hoeferowi, że na wypadek nieusłuchania jej rozkazów i niezaprzestania dalszych ataków, wojska koalicyjne opuszczą obszary przemysłowe i wydadzą je w ręce powstańców. Wykonując tę groźbę, wojska francuskie istotnie opuściły w poniedziałek i wtorek Tarnowskie Góry, powstańcy zaś zajęli to miasto. Skoro jednak Niemcy rozpoczęli opuszczanie pewnych miejscowości strefy neutralnej, Francuzi z powrotem zajęli to miasto, w którem powstańcy pozostawili swoją żandarmerję. Pisma niemieckie przedstawiają ofenzywę oddziałów koalicyjnych jako akcję prowadzoną w porozumieniu z komisją międzysojuszniczą oraz jako pomoc wojsk aljanckich w celu opuszczenia Górnego Śląska przez powstańców. Oczywiście wiadomości te są kłamliwe, koalicja bowiem nie upoważniła Niemców do akcji po jej stronie. Stwierdzić należy, że nowy komisarz angielski sir Stuart ocenia sytuację bardziej objektywnie niż jego poprzednik, co ujawnia się w jego sprawozdaniu do rządu angielskiego, a nadto w podpisaniu przez niego wspólnej noty do gen. Hoefera. Dowodzi to, że między gen. Lerondem a nowym przedstawicielem Anglii przyszło do porozumienia.

—oo—

Dymisja Paderewskiego.

Warszawa. (PAT). Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 25. maja 1921 zwolnił posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego I. kl. Ignacego Jana Paderewskiego ze stanowiska pierwszego delegata Rzplitej Polskiej na zgromadzenie Ligi Narodów, oraz stałego przedstawiciela rządu polskiego przy Lidze Narodów.

Z. L. N. DOMAGA SIĘ PRZYSPIESZENIA ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa. (PAT). Jak donoszą pisma, posłowie Z. L. N. przedłożyli wniosek nagły w sprawie przyspieszenia uchwalenia ordynacji wyborczej do Sejmu i senatu. Wniosek domaga się od rządu wniesienia do laski marszałkowskiej projektu ordynacji wyborczej w ciągu 3 tygodni.

Pamiętajmy o Górnym Śląsku!

Osady żołnierskie na Litwie.

(Od naszego korespondenta.)

Wilejka, 2. czerwca.

Dużo tu mamy ziemi. Najgęściej zaludniony powiat Wileński liczy obecnie 55 mieszkańców na 1 km. kw., w Trockim ta liczba spada do 22. To też na ziemiach tych mamy potentatów takich, jak Tyszkiewicze, Chrepowicze itd., których posiadłości dochodzą do 60 tys. dziesięcin.

Na tych to obszarach obiecano żołnierzom dać ziemię. A spełnienia tej obietnicy dopilnowało wojsko jak najskrupulatniej. Komisje nadawcze przy starostwach rozpoczęły energicznie pracę. Cały szereg majątków opuszczonych, których właściciele powędrowali na wschód razem z armją rosyjską oddano żołnierzom.

Kto wie ile trudu, ile usilnej, drobiazgowej pracy pochłaniała kolonizacja niemiecka, jak starannie przygotowywany był każdy domek, każde pólko dla nowo przybywających kolonistów — tego zdumienie ogarnia wobec tego szalonego pośpiechu, z jakim idzie nasza kolonizacja żołnierska. Kolumny robocze zajmują folwark, orka, siew — potem o podziale. Dopiero gdy staną chałupy, zjadą geometrzy, poczną dzielić — na jesień. Dziś pracuje żołnierz na kawałku gruntu, o którym nie wie jeszcze do kogo będzie należał, ale pracuje z tą ciekawą, wracą tęsknotą do twórczości po siedmioletniem niszczeniu. Pługi, konie, brony, ziarno na zasiew jest. Zielenieją dziesiątki tysięcy morgów, zlane potem obrońców ojczyzny przedzierzgniętych w rolników.

Ale jest w tem wszystkiem strona ciemniejsza. Na osady żołnierskie brano już dotąd majątki średniej wielkości. Olbrzymie obszary kilkudziesięcio dziesięcinowe zostały nieruszone. A ludność miejscowa, nękana stójkami i innemi świadczeniami na rzecz władz, płaci za paszę, za drzewo... To wywołuje rozgoryczenie. Ziemia jest tylko dla żołnierzy — i to dla żołnierzy polskich, chłop nic nie dostanie — takie głosy idą, coraz wyraźniej powtarzają je różni agitatorzy, pracujący tu nad osłabieniem powag. państwa. Wytwarza to sytuację niebezpieczną, powiększa i bez tego istniejące fermenty. Rozpoczęcie prac nad reformą rolną na kresach jest poprostu naglącą koniecznością, im bardziej będziemy zwlekać, tem gorzej — może to doprowadzić do wrogich wystąpień ludności miejscowej względem naszego żołnierza-osadnika i utrudnić mu pobyt na ziemi, którą go Ojczyzna obdarzyła.

A. Uziembło.

—o—

Popularność Witosa w Brazylji.

(Zakładają się szkoły jego imienia.)

(Od naszego korespondenta.)

Kurytyba, w marcu.

Osobistość chłopa-premiera budzi w Brazylji ogólny szacunek i sympatję obcych tak dla samego sternika nawy państwowej, jak i dla państwa demokratycznego. Wśród kolonistów polskich, bez względu na przekonania polityczne, Witos zażywa powszechnego rozgłosu, jako trybun i energiczny budowniczy fundamentów Polski ludowej.

Wspaniały wynik tutejszej pożyczki odrodzenia, która w ciągu kilku tygodni dała 15 miljonów, jest do zawdzięczenia faktowi, że na czele Polski stoi Piłsudski i Witos. Koloniści mówili: Chłop buduje polską chatę dla nas wszystkich, trzeba mu dać pożyczkę. — I podpisywano ją z zapałem!

Miarą popularności Witosa jest także nadawanie szkołom i towarzystwom jego imienia. W tych dniach założono w koloniach polskich pod Castro, stan Parana, dwie nowe szkoły polskie i dwa towarzystwa szkolne, jedno w Tronco im. Wincentego Witosa, drugie w Yapo im. Józefa Piłsudskiego.

Najaktualniejsza broszura plebiscytowa.

II. **Tablice od nru 6 do 9 podają porównanie wyników plebiscytu na Górnym Śląsku z procentem ludności polskiej, wykazanej spisami ludności i spisami dzieci szkolnych i wykazują, że potworne niemieckie nadużycia plebiscytowe sfałszowały polski charakter obszaru plebiscytowego.** Najbardziej pouczającą pod tym względem jest tablica nr. 6. Tablice od nru 10 do 15 zajmują się wpływem, jaki wywarł na głosowanie najazd emigrantów. Tablica nr. 10 unaocznia, „że wszędzie, gdzie podnosi się procent głosów emigrantów, widzimy równocześnie katastrofalny spadek głosów oddanych za Polską“.

Szczególnie widocznym jest dobroczynny dla niemczyzny wpływ emigrantów w Kluczborskiem, gdzie wskutek mobilizacji i uzbrojonych gości plebiscytowych Polacy uzyskali tylko 4% głosów.

W objaśnieniu do tablicy nr. 10 daje autor odpowiedź na wspomnianą przezemnie w początku artykułu angielską interpretację wyników plebiscytu.

Analizując diagram, przedstawiający niesłychanie korzystny dla Niemców wpływ emigrantów na wynik plebiscytu stwierdza, „że głosy oddane za Polską przedstawiają rzeczywiście obraz woli mieszkańców G. Śląska, głosy zaś oddane za Niemcami dowodzą celowego użycia emigrantów, aby nie dopuścić do swobodnego wypowiedzenia się ludności miejscowej.

Na specjalne podkreślenie zasługuje jeszcze tablica 12 dowodząca, że ilość przywiezionych przez Niemców gości plebiscytowych nie odpowiada emigracji naturalnej. Tablica 14 ilustruje, że pow. Gliwicki (Tost Gliwitz) wykazuje aż 305% emigracji rzeczywistej w r. 1905, a pow. Kluczborski (Kreuzburg) 265% w stosunku do swej emigracji w r. 1905. Mapka ta powinna dostać się do rąk Lloyd Georgea, autora projektu o głosowaniu emigrantów. Lloyd George ujrzałby czarne na białem, że cel jego projektu został osiągnięty, „gdyż powiaty zalane przez emigrantów zmuszone były głosować za Niemcami. Warto jeszcze wymienić mapkę nr. 16 stwierdzającą, że większa własność niemiecka użyła wszelkich wpływów i presji ekonomicznych, by łącznie z emigrantami uniemożliwić wypowiedzenie się za Polską czysto polskiej ludności Górnego Śląska“, oraz diagram nr. 18 wyjaśniający, że decydujący wpływ na spadek procentu głosów za Polską w t. zw. bloku polskim przypisać należy emigrantom niemieckim i że wyniki plebiscytu w t. zw. bloku o pozornej większości niemieckiej — ze stanowiska nauki i sprawiedliwości — nie mogą być uznane za prawdziwy wyraz woli ludności górnośląskiej. Z braku miejsca musimy, niestety, pominąć milczeniem ośm tablic rachunkowych, „których zdobyczą naukową jest udowodnienie, iż **przy uwzględnieniu przepisów art. 88.**

ANDRZEJ STRUG.

4

—o—

(Dokończenie).

Ta powieść Struga, to zetknięcie się dwu typów: Kory działaczki i Siewierskiego, żyjącego do poznania Kory ponad życiem, w świecie sztuki. Zbliżenie się czysto osobiste, to nie zbliżenie się dwu światów do siebie, Siewierski pozostałby, czem był dotąd, gdyby śmierć Kory nie wytrąciła go z dotychczasowego biegu życia. Powieść to monografja jego duszy, dzieje jego bólu, prób wymknięcia się mu lub utrwalenia go w duszy. „Morału“ dopatrzyć się trudno.

Szeregiem faktów, a przedewszystkiem wewnętrznych przeżyć, wprowadza nas Strug do wnętrza duszy, daje odczuć jej atmosferę wewnętrzną, nastrój, rytm. Tak przedstawieni są Justynek, „stary sympatyk“, Siewierski. Z upodobaniem wchodzi Strug w dusze szlachetne, marzycielskie, nieocenione według zasługi (np. niepokaźny, szlachetny, marzycielski p. Roszkiewicz z „Polaków“, prekursor „działaczy społecznych“). Z miłością kreśli i chroni od zagłady stany psychiczne w czynie, nie dochodzące do wyrazu, a jednak charakteryzujące najgłębiej jednostkę. Jest historykiem i narratorem, oprócz faktów — w wysokiej mierze — dziejów duszy. Prawdziwe wirtuozostwo w kreśleniu uczuciowych i myślowych procesów. Nie namiętne wtapianie świata całego w stany własnej duszy — jak u Żeromskiego — lecz kolejne zdawanie sprawy z przebiegu jakby cudzych doznań, gdzie żaden moment nie zapanowuje bezwzględnie, lecz każdy otrzymuje właściwe sobie miejsce, odzwierciedla się z dużą precyzją, dokładnością i czystością.

Odczuwa się zupełną prawdę jednostkową: w jednostce te rzeczy zdarzyły się naprawdę. Opowieść o faktach czy stanach psychicznych, które minęły, przeniesienie uczuć i obserwacji własnych w niezależne zda się od autora postacie. Stąd pewien dystans między piszącym a postaciami, możność kreślenia fragmentów różnych „z życia“, większy t. zw. objektywizm, duże zapanowanie nad treścią i uczuciem.

U Żeromskiego ścisłe stopienie się z przedstawionym światem. Obok uczuć niepohamowanych, nie do prześcignienia oczywistość odległej od świata siedziby wuja Nardzewskiego, weselem beztroskiem wybuchającego kultu szlacheckiego, jarzącego się światłami, lśniącego przepychem balu w pałacu państwa Orłowskich („Popioły“). W tych i tylu innych miejscach, jaka to masa dziejów i życia, opanowanego przez twórcę! Niema tej bijącej w oczy oczywistości faktu u Struga. Pewne rzeczy już się stały, odbyły. W twórczości Struga wielokrotnie powtarza się motyw wspomnienia. W pewnej chwili życia pamięci człowieka nasuwa się żywot ubiegły, domaga się uzasadnienia. Przed forum świadomości dzieje życia rozgrywają się powtórnie. W dużej mierze takiem rozpamiętywaniem jest „Portret“, są nowele: „Nekrolog“, „Wigilje“, „Ojciec i syn“, „Ze wspomnień starego sympatyka“, „Ostatnie listy“. Mimo całego opanowania we formie nie odrywa się fakt zazwyczaj od doznającej duszy, mimo dużej plastyki nie ma zazwyczaj świeżych barw bezpośredniości.

Słusznie więc zauważono w „Ojcach naszych“ pewne przyciszenie, dyskrecję. Dzień duszy i jej doznań — to rzecz główna. W kreśleniu faktów niejednokrotnie zdarzają się skróty (np. rozmowy bez podanego opisu mówiących, bez podania ich imion). Gdy wydarzenia rozgrywają się w przypominającej sobie, rozważającej duszy, traci czas, przestrzeń wyłączność swego nad rzeczami panowania. Czemże bieg czasu, określenia nadane mu przez ludzi, zmiany dokonywujące się za jego sprawą dla żyjących w sobie — jedną myślą, jednem uczuciem — dla Justynka, żyjącego swą misją, dla Siewierskiego, żyjącego bólem po stracie ukochanej?

Nie znaczy to, by nie było plastyki w Strugu. W pięknem opowiadaniu „Z powrotem“ o ostrożnym, suchym tetryku, doktorze filozofji Gawarskim i pełnym młodzieńczej wiary i ukochaniu Janku — jest pełna moc chwilami jasnej, pogodnej, żartobliwie przekornej oczywistości. Podobnych ustępów dosyć w „Dziejach jednego pocisku“, gdzie wogóle najwięcej postaci, ruchu wydarzeń z pozorną swobodą i obojętnością opowiadanych. I gdzieindziej dużo plastyki, lecz często w doznającym podmiocie zanurzonej.

Jest w Strugu docieranie do dna postaci, jest wiązanie stanów psychicznych i faktów sumiennie i ściśle, a mimo to nigdy nie nużące i piękne, jest głęboki związek uczuciowy z przedstawionymi tematami, Jest oko rozwarte, nie zaciśniające się uczucie i nie opadające ręce. Słusznie mówi Irzykowski o smutku wiary u Struga. Sumienna i szczera jest twórczość Struga — a rzecz to cenna.

Włodzimierz Jampolski

traktatu wersalskiego wszystkie powiaty bloku polskiego, zakreślonego linją Korfantego wykazują większość gmin za Polską od 60 do 90 procent.

Tak wygląda skrót i ogólny przegląd treści książki inż. Firicha, która na szczęście wyszła na czas. Aktualność jej polega na tem, że stwierdza ona niezbitymi naukowymi dowodami polskość G. Śląska w tym samym czasie, w którym robotnik polski krwią swoją zaświadcza, że Górny Śląsk jest i chce być polskim.

Dr. Wojciech Tabor.

Kolonizacja Ukrainy.

„Gołos Rossji" donosi, że rząd moskiewski zwraca obecnie specjalną uwagę na kolonizację na Ukrainie. Wielkie transporty kolonistów rosyjskich sprowadzane są z Rosji północnej. Z trzech dzielnic Kijowa wypędzeni zostali mieszkańcy i miejsce ich zajęli koloniści.

Estonja a Polska.

„Waba-Maa" dziennik rewelski — wedle „Russpressu" tłumaczy, że nieprzychylne Estonji wystąpienie Paderewskiego w Genewie dokonane było wyłącznie pod wpływem skrajnej prawicy polskiej, poczem zaraz nastąpiła jego dymisja. — Należy podkreślić tę okoliczność, że Polska zaraz pierwsza po Finlandji uznała Estonję „de jure" — a w zwłoce, jakiej uległa ta sprawa winni są również nasi dyplomaci. Należy przypomnieć udział Polski przy wyzwoleniu Łotwy. Polska wyparła bolszewików z południowej Łotwy, oddając bezinteresownie wyzwolone ziemie Łotwie. Bezstronnie mówiąc, Litwa ma takie same bezsporne, historyczne prawa do Wilna, jak Estonja do całej przestrzeni aż do miasta Rygi. Najmniej praw do czynienia zarzutów Polsce ma Estonja i prawicowa prasa estońska, gdyż takie same zarzuty możnaby czynić Estonji na jej wschodnich granicach.

„Jeżeli dla niektórych polityka polska nie jest dość wyraźna, to i wewnętrzna polityka Litwy, nasuwa również pewne wątpliwości. Przechodziła już przez różne orjentacje od rosyjskiej białej gwardji, aż do przyjaźni z von der Goltzem i Bermontem - Awałowem. Na czem i kiedy zatrzyma się litewska polityka zewnętrzna, trudno jest odgadnąć. Naśladować Litwę w jej wahaniach — byłoby dla Estonji więcej, niż bezmyślną awanturą polityczną."

Stinnes idzie na podbój Rosji.

„Vorwärts" donosi, że H. Stinnes wszedł w rokowania z rządem moskiewskim w sprawie udzielenia mu koncesji na kopalnie żelaza w Kursku, gdzie odkryto wielkie pokłady rudy.

Faściści republikanami.

Opinja publiczna włoska żywo poruszona jest wywiadem, jakiego udzielił leader fascistów włoskich Benito Mussolini korespondentowi „Giornale d'Italia".

P. Mussolini oświadczył bowiem, że faściści zmieniają się coraz bardziej na grupę republikańską. W ten sposób sfery nacjonalistyczne, które gromadnie głosowały na fascistów przy ostatnich wyborach, zostali wyprowadzeni w pole. Faściści mają zamiar zająć stanowisko opozycyjne wobec Giolittiego zarówno z powodu jego polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Nie mogą mu zapomnieć polityki pasywnej traktatu w Rapallo, Fiumy, poświęcenia Czarnogóry, opuszczenia Valony i polityki śląskiej zbyt łagodnej wobec „rzezi" (!) żołnierzy włoskich. Radzi widzieliby u rządów p. Salandrę, mniej sprzyjają p. Medzie, zaś stanowczo przeciwni są Nittiemu. W Izbie reprezentować chcą „arystokrację myśli i postępowania". Obecnie pierwszym ich obowiązkiem jest walka z bolszewizmem i odbudowa kraju.

—oo—

Anglja chce rozbroić Irlandję.

„Times" donosi, że rząd angielski zdecydowany jest jest rozbroić ostatecznie Irlandję i w tym celu gromadzi wojska w Irlandji.

Bezrobocie w Anglji i zniżka płac.

„Labour Gazette" podaje liczbę bezrobotnych w Anglji na 3,120.000. W miesiącu kwietniu zniżono płacę 1,147.000 robotnikom o 6,750.000 frank. tygodniowo.

Sprawy ukraińskie.

SĄD NAD MIN. HOŁUBOWICZEM.

o którym donieśliśmy już, zakończył się skazaniem tego min. U. R. L. na 10 lat internowania, a w myśl amnestji sowjeckiej obniżono mu karę na 5 lat zamknięcia w taborze koncentracyjnym. (Też nowy system kar!) Z Hołubowiczem sądzono innych eserów, skompromitowanych wobec bolszewizmu i ostentacyjnie ułaskawiono ich, zniżając im zamknięcie. Charakterystyczne, że współoskarżony Ostapenko, b. premjer U. R. L., jako cenna siła naukowa został skazany tylko na przymusowe roboty w swym fachu bez utraty wolności Niesłychane! Republika robotnicza uważa pracę za karę; skazuje kogoś na... pracę naukową, jakby na więzienie lub stryczek! Obok burżuazyjnych galerników mamy więc komunistycznych uczonych z rozkazu.

DALSZE REZOLUCJE ENDECJI RUSKIEJ

nakazują powrót emigrantów do kraju, prócz „dyplomatów" i studjujących (gdyż wogóle podkreślono na zjeździe, że sprawa wsch.-gal. rychło nie zostanie załatwiona i wymaga pracy organicznej). W sprawie uniwersyteckiej poparto bojkot uczelni wyższych, rozciągając infamję i na ojców „łamistrajków". Pozatem uchwalono rezolucje sanitarne, oraz zestawiono długą listę (dla zagranicy) krzywd na polu szkolnictwa.

Wolny handel ziemiopłodami.

Warszawa. (PAT). **Komisja aprowizacyjna** w obecności ministra Michalskiego obradowała nad projektem ustawy **o wolnym handlu i zniesieniem ministerstwa aprowizacji.** Przyjęto art. 1., który postanawia, **że** w dniu 15. lipca br. wprowadza się na całym obszarze Rzplitej Polskiej w zakresie obrotu **ziemiopłodami i ich przetworami zupełną wolność handlu i obrotu wewnątrz kraju**

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Sprawozdanie 233. posiedzenia sejmowego z 10. czerwca 1921. Początek posiedzenia o godz. 4.30.

Przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę **o Banku Rolnym.**

Z kolei przystąpiono do rozprawy nad nowelą do ustawy o ubezpieczeniu funkcjonarjuszy prywatnych w b. zaborze austrjackim. W głosowaniu przyjęto poprawkę p. Idziaka, aby w art. 8. zmienić wiek funkcjonarjuszy podlegających obowiązkowi ubezpieczenia z lat 16 na 18, poczem całą ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do dalszej dyskusji w sprawie **cofnięcia koncesji** wydanych rozmaitym **towarzystwom i bankom** na prowadzenie parcelacji. P. Malinowski wniósł rezolucję następującej treści: Wzywa się rząd do udzielania prywatnym instytucjom prawa parcelowania jedynie gruntów wskazanych i przeznaczonych na ten cel przez rząd, przy ścisłem stosowaniu ustawy sejmowej o reformie rolnej z dnia 10. lipca 1919, oraz rozporządzenia wykonawczego z 15. lipca 1919. Idzie o to, aby te prywatne instytucje miały prawo tylko do parcelacji a nie do zakupowania.

W głosowaniu przyjęto rezolucję komisji i p. Putka, wzywającą rząd do wyjaśnienia przyczyn, dla których reforma rolna nie została wprowadzona w życie, oraz poprawkę p. Kowalczuka.

P. **Zamorski** uzasadnia nagłość wniosku Z. N. L. w sprawie **uchwalenia ordynacji wyborczej** do sejmu i senatu. Należy już teraz zająć się tą sprawą, zwłaszcza, że kwestja ordynacji wywoła dłuższą dyskusję. Stan tymczasowy i prowizoryczność, istniejące dotąd, dały najgorsze rezultaty. Mówca prosi o uchwalenie nagłości wniosku i rozpatrzenie jego meritum na przyszłem posiedzeniu.

Minister spraw wewnętrznych **Skulski** w rzeczowym wywodzie oświadcza, że nie jest przeciwny nagłości wniosku, lecz zaznacza, iż przewidziany termin 8-dniowy jest zbyt krótki, aby można w nim przygotować ordynację wyborczą i za taką ordynację rząd nie mógłby przyjąć odpowiedzialności. Projekt ordynacji jest już złożony w prezydjum rady ministrów i tam rozpatrywany. Wkrótce mają się rozpocząć ferje sejmowe trwające do września. Przed ferjami załatwienie tej sprawy jest niemożliwe, a więc dopiero we wrześniu, tj. **po wykonaniu spisu ludności,** co zajmie zaledwie kilkanaście dni, a jest konieczne dla przeprowadzenia wyborów, będzie mogła być załatwioną. Mówca przeczy, jakoby rządowi zależało na zwłoce we wniesieniu tego projektu.

W głosowaniu przyjęto nagłość pierwszej części rezolucji, tj. wezwanie rządu do przedłożenia ordynacji, lecz z opuszczeniem słów: „w przeciągu tygodnia".

Następne posiedzenie we wtorek, o godz. 4 po południu.

Z PRAC KOMISJI.

Warszawa. (PAT). **Komisja odbudowy** kraju w obecności ministra Narutowicza zajmowała się projektem zmiany ustawy z 28. lutego 1919 o zaopatrywaniu ludności **w drzewo budulcowe i opałowe.** Projekt określa dokładnie cele, na które ma się wydawać drzewo budulcowe i wprowadza sankcje karne zarówno za niewykonanie ustawy, jak za niewłaściwe użycie drzewa udzielonego na odbudowę. Po dłuższej dyskusji, w której oprócz ministra Narutowicza zabierało głos kilkunastu członków komisji oraz wnioskodawca p. Bryl, uchwalono odroczyć sprawę do 23. bm., w którym to terminie ministerstwo robót publicznych przedstawi komisji uchwałę rady ministrów.

DO KLUBU „SŁODKOUSTYCH".

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Poś. Dembiński wystąpił z Klubu Pracy Konst. a zgłosił się do N. Z. L. (W NZL. brak jeszcze ks. Dziedzielewicza, a lista „Słodkoustych" działaczy byłaby już w komplecie. — Red.)

—o—

Z POSIEDZENIA RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu 9. bm. dyskutowała nad sprawami aprowizacyjnemi. Następnie rada ministrów uchwaliła: 1) złożone przez dyrektora głównego urzędu statystycznego rozporządzenie w sprawie przeprowadzenia spisu ludności, 2) złożone przez ministra pracy i opieki społecznej rozporządzenie o państwowej radzie emigracyjnej, 3) wniosek ministra przemysłu i handlu o wyłączenie spraw górniczych z kompetencji władz administracyjnych II. instancji, 4) przyjęła złożony przez ministra spraw wewnętrznych projekt ustawy w przedmiocie pokrywania kosztów leczenia chorych, będących stałymi mieszkańcami byłego Królestwa kongresowego. W końcu rada ministrów obradowała nad ordynacją wyborczą do sejmu i nad projektem ustawy skarbowej na r. 1921.

—o—

REZOLUCJE P. S. L.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj zostały przez komisję redakcyjną ustalone rezolucje, uchwalone po dwudniowych naradach Głównego Zarządu P. S. L.

(Rezolucje te z powodu spóźnionej pory pomieścimy w następnym numerze. — Red.)

USUNIĘCIE NIEZRĘCZNEGO DYPLOMATY.

Warszawa. (Tel. wł.). (G.). Poseł polski przy Watykanie p. W. Kowalski definitywnie opuścił Rzym. Nominacja następcy nastąpi po obsadzeniu teki spraw zagranicznych.

—o—

GEN. NIESSEL O ARMJI POLSKIEJ.

Łódź. (PAT). „Głos Polski" zamieszcza wywiad swojego współpracownika z gen. Niesselem, który podkreślił, że we wszystkich centrach wyszkolenia, jakie dotychczas zwiedził, daje się zauważyć znaczny postęp. Wyszkolenie instruktorów polskich potrwa jeszcze czas dłuższy, jednokże ciągle dąży się do tego, aby możliwie jak najszybciej zastąpić instruktorów francuskich polskimi, co już w znacznej mierze osiągnięto, gdyż z 450 oficerów francuskich w charakterze instruktorów, pozostaje w Polsce tylko 250, a z 800 podoficerów, tylko 225. Gen. Niessel wyraził się z wielkiem uznaniem dla żołnierza polskiego, a wreszcie zauważył, że szereg oficerów polskich kształci się obecnie w szkole sztabu generalnego we Francji.

SPPRAWA WILNA NA LIDZE NARODÓW.

Paryż. (PAT). Na porządku dziennym najbliższej sesji Ligi Narodów, która będzie otwartą w dniu 17. bm. w Genewie, znajduje się raport o konferencji brukselskiej, oraz o kwestjach związanych ze sporem polsko-litewskim.

—oo—

Dokoła sprawy górnośląskiej.

KOMUNIKAT POWSTAŃCZY Z 9. bm.

Bytom. (E. E.) Radjo. **Odcinek północny.** W rejonie Boroszowa i Dębowic nieprzyjaciel znów atakował z pomocą dwóch pociągów pancernych. Ataki odparto ze stratami. Wskutek układu z komisją aliancką powstańcy wycofali się z Tarnowskich Gór, pozostawiając tam żandarmerję. **Odcinek środkowy.** W rejonie Kędzierzyna intenzywna działalność patroli. **Odcinek południowy.** Niemcy próbowali, po uprzedniem przygotowaniu przez artylerję i kulomioty przekroczyć Odrę w kierunku na Markowice. Bohaterskie oddziały 15. pp. udaremniły te usiłowania. (—) **Lubieniec**, szef sztabu.

SYTUACJA NA ŚLĄSKU NAPRĘŻONA.

Bytom. (E. E.) Sytuacja na G. Śląsku jest niesłychanie naprężona, z powodu niewyjaśnionego dotąd stanowiska Anglji i Włoch. Z Niemiec przybywają Hoeferowi coraz to nowe posiłki. Niemcy wyposażeni są znakomicie we wszystkie wojenne środki techniczne, niedawno otrzymali nawet balony obserwacyjne. Wobec tego sytuacja oddziałów powstańczych każdej chwili stać się może bardzo przykrą. Linja demarkacyjna przesuwa się coraz bardziej ku wschodowi na naszą niekorzyść.

HOEFER DOSTAJE ROZKAZ WYCOFANIA WOJSK.

Berlin. (EE). Kanclerz Wirth wezwał gen. Hoefera do cofnięcia wojsk samoobrony z dotychczas zajmowanych stanowisk.

MIĘDZYNARODÓWKA MA GŁOS.

Warszawa. (PAT). Do Opola wyjechała z Bytomia delegacja międzynarodówki zawodowej dla zbadania sytuacji na G. Śląsku. W związku z tem p. Żuławski wyjeżdża na G. Śląsk.

POMYLIŁY SIĘ!

Paryż. (PAT). Niemiecki ambasador w Paryżu dr. Mayer w rozmowie z Briandem oświadczył, że wedle wiadomości nadeszłych z Berlina, wojska gen. Hoefera pomyliły się, biorąc żołnierzy francuskich ukrytych w zbożu za Polaków. Briand przypomniał ambasadorowi niemieckiemu, że przywrócenie władzy komisji międzykoalicyjnej musi iść w parze z odwrotem formacji niemieckich.

CZESI ZAPRZECZAJĄ.

Warszawa. (PAT). Poselstwo Rzp. czeskiej komunikuje: Niektóre pisma polskie powtórzyły wiadomość „Frankfurter Ztz.", jakoby prezydent Masaryk był autorem planu neutralizacji G. Śląska. Poselstwo Rzp. czesko-słowackiej na podstawie urzędowej informacji oświadcza, że wiadomość ta jest tylko kombinacją wspomnianego dziennika, skąd reprodukowały ją również pisma czeskie. Cała wiadomość jest zupełnie bezpodstawna.

PLOTKI NIEMIECKIE.

Berlin. (EE). Niemiecka prasa wieczorna podaje, że stanowisko głównodowodzącego w. powstańczych po Nowinie-Doliwie obejmie gen. Józef Haller. O tendencyjności tej pogłoski nie trzeba się rozwodzić.

—o—

JAK SIĘ BAWARJA ROZBRAJA.

Berlin. (EE). Radjo. „Freiheit" donosi, że bawarska straż obywatelska prócz broni zgłoszonej, posiada w dobrem ukryciu 300 tys. karabinów, kilka tysięcy karabinów maszynowych i setki dział niezgłoszonych.

—oo—

PODSTAWY PRZYMIERZA CZESKO-RUMUŃSKIEGO.

Praga. (PAT). Cz. b. pr. Na skutek porozumienia się rządów rumuńskiego i czechosłowackiego, ustalono następujące punkty przymierza obronnego:

Art. 1. Na wypadek, gdyby Węgry niesprowokowane podjęły atak na jednego z kontrahentów, obowiązuje się strona druga przyjść z pomocą stronie zaatakowanej na warunkach określonych w art. 2. tej konwencji.

Art. 2. Kompetentne władze fachowe republiki czechosłowackiej i królestwa rumuńskiego ustalą we wzajemnem porozumieniu zapomocą konwencji wojskowej, która będzie później zawartą, potrzebne zarządzenia, konieczne do przeprowadzenia obecnej konwencji.

Art. 3. Żadna ze stron kontraktujących nie będzie mogła zawrzeć przymierza z innem państwem bez poprzedniego uwiadomienia o tem strony drugiej.

Art. 4. Celem jednozgodnego postępowania w swoich dążeniach pokojowych, obowiązują się oba rządy zawrzeć układ w kwestji polityki zagranicznej wobec Węgier.

Art. 5. Konwencja ta pozostaje w mocy przez 2 lata od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Po upływie tego terminu każda ze stron będzie mogła konwencję wypowiedzieć. Konwencja pozostaje jednak w mocy jeszcze przez 6 miesięcy po wypowiedzeniu.

Art. 6. Konwencja ta będzie zakomunikowana Lidze Narodów.

ROKOWANIA WĘGIERSKO-CZESKIE.

Preszburg. (E. E.) Rokowania węgiersko-czeskie postępują bardzo szybko naprzód. Omawia się sprawę uregulowania kwestji prawno-politycznych, dotyczących przynależności państwowej.

NOTA BOLSZEWICKA DO KOALICJI.

Gdańsk. (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą z Londynu: Wskutek zajęcia Władywostoku przez wojska antybolszewickie, rząd sowietów wystosował do rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego notę, w której oskarża rząd angielski o popieranie antybolszewickiej akcji w Syberji wschodniej. Curzon odesłał wczoraj tę notę z powrotem do Krassina, oświadczając mu, że rząd angielski wogóle w tej sprawie z powodu braku dowodów konkretnych w nocie, nie myśli się wdawać w dyskusję z Krassinem.

ILE ROSJA MA PIENIĘDZY PAPIEROWYCH.

Helsingfors. (EE). Zastępca komisarza sowieckich finansów Schmidt oświadczył, że obecnie w Rosji jest w obiegu 1.168 miljardów rb. w banknotach. Przed wojną wydała Rosja banknotów na 2 i pół miljarda rb., z początkiem rządów bolszewickich miała już 22 miljard. rb. w banknotach.

KONCENTRACJA ARMJI BOLSZEWICKIEJ W OKRĘGU DOŃSKIM.

Genewa. (E. E.) Uchodźcy rosyjscy w Szwajcarji donoszą, że na terytorjum kozaków dońskich między Czerkawskiem a Carycynem bolszewicy skoncentrowali wielką armję i zamienili cały okręg doński w jeden obóz wojskowy. Organizatorem i dowódcą armji ma być podobno Brusiłow. Armja ta składa się z kilkuset tysięcy ludzi. Przeznaczenie jej utrzymywane jest w tajemnicy.

ZINOWIEW I RADEK W NIEMCZECH.

Berlin. (EE). „Bayr. Korresp." donosi, że do Niemiec środkowych przybyli bolszewiccy komisarze ludowi Zinowiew i Radek celem zorganizowania tam nowego powstania komunistycznego.

ANGLJA POPIERA VENIZELOSA NA SEKRETARZA LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT). Lloyd George zaproponował na sekretarza Ligi Narodów Venizelosa. Większość w głosowaniu wybrała prof. Reyssena z Bordeaux. Delegacja angielska zaproponowała powtórnie Venizelosa na szefa propagandy, propozycja ta jednak ze względu na ewentualne wrogie stanowisko pewnych rządów napotkała również na trudności.

FINANSIŚCI AMERYKAŃSCY POCHWALAJĄ POLITYKĘ BRIANDA.

Lyon. (PAT). Wielki finansista amerykański Otto Zahn publikuje w „Matinie" artykuł, w którym stwierdza, że koła finansowe amerykańskie będą współpracowały przy sanacji finansowej Europy, jeżeli będzie rzeczą zupełnie pewną konsolidacja polityczna w Europie. Finansistom amerykańskim podoba się roztropna i umiarkowana polityka Brianda oraz sposób, w jaki ten wielki mąż stanu uregulował kwestję odszkodowań. Polityka Brianda była najlepszą odpowiedzią na propagandę wrogów Francji w Ameryce, oskarżających ją o nienasycony imperjalizm.

ANGLJA CHCE POKOJU.

Londyn. (E. E.) Lord Derby podczas przemówienia w Manchester oświadczył: „Związek plantatorów bawełny, którego jestem przedstawicielem domaga się od rządu spokoju zewnętrznego i wewnętrznego. Spokój zewnętrzny łatwo można osiągnąć, o ile W. Brytania skłoni się do współpracy z narodami sprzymierzonymi w czasie wojny, przedewszystkiem z Francją.

ZMARTWYCHWSTANIE KONWENCJI ANGLO-AMERYKAŃSKO-FRANCUSKIEJ.

Londyn. (E. E.) Projekt sojuszu obronnego franko-angielskiego omawiano na posiedzeniu Rady ministrów. Idei przymierza obronnego bronili energicznie minister spraw zagr. Curzon i minister kolonji Chamberlain, oraz podsekr. stanu Crowe. Poruszono projekt, aby powrócić do konwencji anglo-amerykańsko-francuskiej, dotyczącej wzajemnej pomocy tych państw na wypadek agresywności Niemiec.

WŁOSI BOJĄ SIĘ POLSKIEJ SŁOMY.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Rząd włoski zawiadomił rząd polski, że z powodu epidemji wśród bydła na terenie Rzeczypospolitej polskiej zmuszony jest zabronić wwozu do Włoch bydła, paszy i słomy. Zabrania również wwozu przedmiotów opakowanych w słomę, oraz bydła niepolskiego, które przechodzi przez Polskę jako tranzyt. (Zakaz ten przychodzi w samą porę, kiedy zarazę bydlęcą w Polsce już dawno zlokalizowano. — Red.)

Uroczystość na cześć Herberta Hoovera.

W całej Polsce odbędą się w najbliższych dniach uroczystości na cześć Herberta Hoovera i jego ziomków, którzy podczas wojny byli i są jeszcze prawdziwymi dobroczyńcami dziatwy polskiej.

We Lwowie odbędzie się uroczystość w niedzielę, 26. czerwca.

W sprawie omówienia programu uroczystości odbyło się wczoraj w wielkiej sali ratuszowej zebranie obywatelstwa lwowskiego, na które przybyło przeszło 100 osób, reprezentujących wszystkie prawie zrzeszenia i stowarzyszenia lwowskie. Bardzo licznie przybyło nauczycielstwo z kuratorem p. Sobińskim na czele. Zjawiło się też wiele pań. — Zebranie zagaił prezydent miasta p. Neumann, który przewodniczył obradom. Następnie imieniem komitetu ściślejszego przedłożył program uroczystości p. **Bolesław Lewicki.** Uroczystość projektowana na 26. bm. Rano o g. 9. we wszystkich kościołach i świątyniach odbędzie

się nabożeństwo, a o g. 10. przedpoł. na Cytadeli msza polowa, odprawiona przez ks. arcybiskupa dr. Bilczewskiego, poczem kapela wojskowa odegra hymn amerykański, a śpiewać będzie chór „Bard". Po przemówieniach prezyd. p. Neumanna i przedstawiciela Ukraińców i żydów, nastąpi wręczenie dyplomu honorowego i albumu pamiątkowego dla Hoovera na ręce delegata warszawskiego. — Uroczystość na Cytadeli zakończy defilada dzieci i młodzieży.

Po południu odbyć się ma po cenach bardzo niskich przedstawienie dla dzieci. Projektują wystawienie opery „Jaś i Małgosia" i balet.

W dyskusji nad powyższym programem omawiano tylko program przedstawienia dla dzieci. Pani dyr. Aleksandrowiczówna oświadczyła się przeciw baletowi.

Red. Fryling nie zachwycał się wogóle programem projektowanym i przedewszystkiem pragnął, aby przedstawienie poprzedziło przemówienie jednego z pedagogów, któreby uświadomiło dziatwę o tem, co podczas wojny szczególnie dla dziatwy polskiej zdziałał Herbert Hoover i Ameryka. Dalej żądał zmiany programu i uzupełnienia go odegraniem utworu narodowego — wszak Hoovera uczcić ma miasto polskie w teatrze narodowym. Pani Wolańska proponowała zastąpienie baletu żywymi obrazami.

Referent zgodził się w zupełności na projektowane zmiany programu i uchwalono zaprosić do komitetu teatralnego reprezentantów nauczycielstwa pod przewodem kuratora p. Sobińskiego.

W dalszej dyskusji zabierali jeszcze głos pp. ks. kan. Badeni, dyr. Nittmann, Hingler, Paparowa i reprezentant bratniej pomocy akad. p. Gjanowski, który oświadczył, że młodzież akademicka w uroczystości weźmie liczny udział.

Nowego komitetu nie wybrano, upoważniono tylko komitet ściślejszy do kooptowania tych osób, których współpracę uzna za pożądaną.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Barnaby apost.; gr. kat. Fteodozji. Jutro rz. kat. B. 4 po Św., Onufr.; gr. kat. N. 6 S. S. Otec. — Wschód słońca 3·18, zachód 7·28.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę pop. o 3·30 »Chory z urojenia«, z odczytem prof. Porębowicza — o 7·30 »Cavaleria rusticana« i »Pajace«, opera.

W niedzielę pop. o 3 »Tajfun«, występ Brydzińskiego; wieczór »Czar munduru«.

W poniedziałek »Samson i Dalila«, tragikomedja w 3 aktach, występ Brydzińskiego.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 2 b.)

W sobotę »Don Juan«, dramat Rittnera, występ Brydzińskiego.

W niedzielę »Don Juan«, występ Brydzińskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wiecz.

We Lwowie.

— **Wiec w sprawie Górnego Śląska.** Prezydjum 5. okregu i Sokoła-Macierzy wzywają całe Sokolstwo lwowskie, aby nieodzownie stawiło się na wiec w sali Rady miejskiej w sobotę 11. bm. o g. 6 wiecz. Wiec zwołuje komitet obrońców Lwowa w sprawie górnośląskiej w sprawach bardzo doniosłych i wymagających objawu woli całego społeczeństwa.

— **Wszystko na Górny Śląsk.** Zarządzona d. 9. maja br. we wszystkich oddziałach na terenie D. O. G. Lwów składka na ofiary powstania na Górnym Śląsku przyniosła ogółem 825.455 mk. 79 fen., 5 srebrnych koron austr., 60 rubli carskich, nadto 100 papierosów i tymcz. świadectwo na 5 proc. długoterm. pożyczki państw. na 1000 mk. Gotówkę, jakoteż wyżej wyszczególnione dary złożono w Komitecie Obrony kresów zachodnich we Lwowie.

— **Odbudowa zniszczonych zabudowań folwarcznych i leśniczówek,** będących własnością gminy m. Lwowa rozpocząć się ma niebawem. Potrzebnych kredytów na odbudowę i inwestycje udzielić ma gminie zakład kredytowy. Lustracja dóbr miejskich, dokonana w ostatnim czasie wykazała, że szkody wyrządzone podczas wojny wynoszą według wartości przedwojennej 13 i pół miljona koron.

— **Niszczenie parków publicznych.** Nie wiele pomogły biadania, jakie się odezwały na ankiecie w ratuszu w sprawie ochrony ogrodów i parków, nie wiele pomogły nawoływania prasy, aby publiczność sama strzegła dobra publicznego. Niekulturalne jednostki, a takich jest, niestety bardzo dużo nawet wśród warstwy zaliczającej się do tzw. inteligencji, łamią dalej gałęzie drzew i krzewów, chodzą po narożnikach trawników, mimo, że mają do tego szeroką drogę, zrywają kwiaty itp. Dzieje się to w sposób rażący zwłaszcza w niedzielę, gdy tłumy roją się w parkach i ogrodach. Rodzice nie dbają o to, aby dziecko nauczyło się szanować i miłować piękno przyrody i obojętnem okiem patrzą jak dziecina tratuje świeżą zieleń, lub łamie wątłe gałązki z kwieciem. Starsi wandale, ufając widocznie we własną siłę fizyczną, kpią z uwag, jakie im nieliczne jednostki czynią w chwili, gdy dopuszczają się kradzieży, lub niszczenia, a ogół publiczności zamiast przyjść w takich wypadkach ze zbiorową pomocą zachowuje się obojętnie, a co gorsza chętniej staje nawet w obronie takiego bydła w ludzkiem ciele. Byłoby wskazanem, aby zwołać publiczny wiec miłośników przyrody, zawiązać Ligę ochrony przyrody, a potem wspólnie działać z władzami, które zapowiedziały pomoc na ankiecie. Pomoc ta nie powinna jednak być musztardą po obiedzie. Wprowadzenie doraźnego karania winnych grzywną na miejscu, a jeszcze lepiej aresztem, jest rzeczą pilną i najprędzej doprowadzić może do osiągnięcia celu. Nazwiska ukaranych jednostek winne być być podawane do publicznej wiadomości.

— **Czyszczenie miasta.** Ludność miasta Lwowa wezwaną zostanie w najbliższym czasie do oczyszczenia swych mieszkań, a właściciele domów do uporządkowania tychże. Na tych, którzy w ciągu lata nie dokonają przepisanego oczyszczenia nałożone zostaną grzywny, a oczyszczenie nastąpi na koszt właściciela. Uboższym lokatorom dostarczoną zostanie bezpłatnie pewna ilość mydła i wapna.

W sprawie tej odbyła się onegdaj w biurze fizykatu miejskiego konferencja pod przewodnictwem wiceprez. dra Schleichera.

— **Konkurs na posagi.** Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na dwa posagi po 1470 mk. dla ubogich dziewcząt sierót po rzemieślnikach z fundacji śp. Kaspra i Apolonji Boczkowskich. Rozdanie posagów nastąpi przez losowanie w dniu 12. lipca 1921. Podania należy wnieść do magistratu najpóźniej do 15. czerwca 1921.

— **Towarzystwo naukowe** odbędzie nadzw. walne zgromadzenie członków czynnych we wtorek 14. bm. o g. 4, w braku kompletu o g. 4 i pół w pracowni Ossolineum, I. p. w ważnej sprawie finansowej. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

— **Polskie Tow. Krajoznawcze.** W niedziele, dnia 12. bm. wycieczka do Janowa. Punkt zborny 8. rano, dworzec główny. Powrót wieczorem koleją.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** W sobotę, 11. bm. o godz. 6.15 odbędzie się nadzwyczajne zebranie, na którem dr. A. Langrod, prof. Politechniki warszawskiej wygłosi referat pt.: „Obecny stan teorji i budowy parowozów".

W Polsce i na świecie.

— **Pogrzeb śp. Mieczysława Sieleskiego,** porucznika W. P., zmarłego w Krynicy 7. bm., odbędzie się dziś w sobotę o g. 5. popoł. z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

— **Wojewódzki zjazd delegatów pracowników państwowych** odbędzie się w Krakowie 19. bm. przedpołudniem w sali rady miasta.

— **Z karty żałobnej.** W Cieszynie zmarł w 37 r. ż. prof. gimnazjum polskiego Karol Słomka. Przyczyną śmierci było pobicie go swego czasu przez celnika czeskiego, który ściągnął go z głównego mostu cieszyńskiego i złamał mu rękę.

W Krakowie zmarł w 53 roku życia inżynier Konstanty Henel, który przed niespełna 2 laty przeniósł się z Łodzi do Krakowa jako reprezentant znanej fabryki łódzkiej Jolma. Przez długie lata pracował w Łodzi i brał tam żywy udział w życiu narodowem. Zmarły był szwagrem artysty dramatycznego Mieczysława Frenkla i redakt. Zygmuntowej Fryling owej. Pogrzeb odbył się wczoraj w Krakowie.

— **Z powodu braku mieszkania** rzuciła się onegdaj w Krakowie do Wisły koło mostu Podgórskiego kobieta nieznanego nazwiska. Udało się uratować samobójczynię, którą odwieziono do szpitala. Oświadczyła, że postanowiła odebrać sobie życie z powodu niemożności wynalezienia mieszkania w Krakowie.

— **Niekoncesjonowane kino w Żółkwi.** Dzieją się u nas rzeczy nie do uwierzenia. Nie dość, że pozwala się za pomocą ohydnych filmów deprawować młode charaktery, dla których powinno się wyszukiwać inne szlachetniejsze drogi kształcenia, ale w dodatku pozwala się rozmaitym spekulantom urządzać przedstawienia kinowe bez koncesji. Tak się dzieje dziś w Żółkwi. Przed dwoma laty jeszcze wydzierżawił salę „Gwiazdy" w Żółkwi p. Jan Daszek ze Lwowa na kino za opłatą 150 koron miesięcznie i zaraz odstąpił interes miejscowemu żydkowi, który kino prowadzi i ciągnie z niego zyski. Salę wydzierżawił człowiek nie liczący się z kulturalną działalnością Stowarzyszenia i z jego potrzebami, dopiero po powrocie szeregu członków ze służby wojskowej i z niewoli, zwołano walne zgromadzenie, usunięto ową jednostkę od władzy i uchwalono pozbyć się kina ze sali. Żółkiew nie ma dziś, prócz sali „Gwiazdy" żadnej innej sali, albowiem salę „Sokoła" spalili moskale, więc konieczną jest sala do zebrań, przedstawień kształcących, koncertów, obchodów narodowych i innych uroczystości. Tymczasem niepodobna kina wyrugować, bo są pewne względy, które spekulantom wbrew dobru ogólnemu, pozwalają na dalsze rozpieranie się w sali, przeznaczonej na inne cele. I to się dzieje mimo to, że od lutego br. przedsiębiorstwo kinowe nie posiada już koncesji na prowadzenie kina. Koncesja z zastrzeżeniem, że dochody będą wpływać do kasy „Białego Krzyża" trwała tylko do lutego, a później udzielono koncesji na Żółkiew inwalidom wojskowym, którzy jednak dotąd przedsiębiorstwa tego nie mogli prowadzić, bo nie mają sali. Ogólne zdziwienie wywołuje fakt, że starostwo nie wkroczyło dotąd i nie spełniło tego, co nakazuje obowiązek urzędowy, bez względu na wszelkie inne uboczne cele. Delegatura lwowska powinna pouczyć starostwo żółkiewskie o tem co czynić należy w takich wypadkach, a przez wykonanie przepisów przyczyni się też do rozwoju obywatelskiego życia i działalności kulturalnej miejscowego mieszczaństwa.

— **Akademja rolnicza** w Bojanowie ma zostać przemienioną na politechnikę lub uniwersytet i przeniesioną zostanie do Bydgoszczy.

— **Najnowszy spis ludności** wykazał, że po Rosji drugie miejsce zajmują Niemcy z ludnością 60,837.579. Anglja liczy 45,221.615, Włochy 39 milj., Francja 38 milj., Polska 30 milj., Hiszpanja 20 milj., Rumunja 15 milj., Jugosławja 14 milj., Czechosłowacja 13 milj., Węgry i Belgja przeszło 7 milj., Austrja i Portugalja 6 milj., Bułgarja 5 milj., Szwajcarja około 5 milj., Danja przeszło 3 milj., Norwegja 2 i pół milj., a Estonja i Łotwa po półtora miljona mieszkańców.

— **Rozstrzygnięcie konkursu łowieckiego.** Z Warszawy donoszą: Przed paru dniami nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, ogłoszonego przez polskie towarzystwo łowieckie na pracę pt. „Ekonomiczne znaczenie łowiectwa dla naszego kraju". Nagroda pierwsza 35.000 mk., druga 10.000 mk.

Nagrodę pierwszą przyznano pracy pod godłem „Postęp", drugą — „Słowo". Pierwszą pracę napisali do spółki pp. Feliks Różyński, st. referent wydziału łowieckiego ministerstwa rolnictwa, b. dyrektor lasów w Podzamczu, oraz dr. Ludwik Schechtel ze Lwowa, przyrodnik-zoolog.

Autorem pracy, która otrzymała II. nagrodę, okazał się p. Jerzy Greński, referent wydziału prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych, autor monografji pt. „Głuszec", „Słownika łowieckiego", oraz wielu prac z dziedziny łowiectwa.

— **Ukrócone przemycanie jaj do Niemiec.** Z Warszawy donoszą: Według informacji „Przegl. Wiecz.", dyrektor syndykatu jajczarskiego p. Kosztutski zwrócił się do minist. aprowizacji z prośbą, ażeby ograniczono wydawanie zezwoleń na przywóz jaj do powiatów nadgranicznych. Według wiadomości, zebranych przez syndykat jajczarski, przemytnicy i ich sztab, starają się gorliwie o takie zezwolenia na przywóz jaj do powiatów nadgranicznych, aby stamtąd przemycać jaja do Niemiec. Tylko ograniczenie tego przewozu i utrzymanie go w granicach istotnego zapotrzebowania może pomieszać szyki przemytnikom. — Ministerjum aprowizacji przyrzekło, że wydawanie zezwoleń ograniczy.

— **Strajk służby hotelowej** wybuchł w Krakowie. Żądają oni podwyżki płac do 16.000 mk. i 8-godzinnego dnia pracy, przyczem napiwki mają być nadal pobierane.

— **Nowe żądania robotników miejskich w Warszawie.** Donoszą z Warszawy 8. bm.: Związek pracowników miejskich, reprezentujący robotników, zatrudnionych w magistracie, zwrócił się do zarządu miasta z zawiadomieniem, że umowę, zawartą z magistratem w listopadzie r. ub., wymawia z dniem 1. lipca br. Umowa ta, ustanawiająca płacę podstawową mk. 5000, od których obliczone są podwyżki automatyczne na podstawie wskaźników drożyźnianych, określanych przez specjalną komisję przy urzędzie statystycznym, doprowadziła wynagrodzenie samotnego robotnika miejskiego niewykwalifikowanego prawie do 14.000 mk. Obecnie robotnicy mają podobno postawić daleko idące żądania.

Komunikaty.

Na Górny Śląsk i na pokrycie wydatków uroczystości, mających się odbyć w tym miesiącu na cześć Ameryki i dobroczyńcy polskich dzieci, Herberta Hoovera, odbędzie się w niedzielę dnia 12. b. m. w ogrodzie „Gdańsk" na końcu ul. 29 listopada (Franzówka) „Wielki festyn" z niezwykle bogatym i urozmaiconym programem. — Początek o godz. 4-tej. — Ceny wstępu niskie. — Bufet obfity i tani.

—o—

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

L.M. 52652/21
M. U. O.

We Lwowie dnia 9. czerwca 1921.

Podwyższenie cen węgla.

Z powodu podwyższenia od dnia 1. czerwca b. r. przez Państwowy Urząd węglowy cen węgla krajowego przeznaczonego na opał domowy za kartami poboru względnie kuponami węglowymi o 40% oraz podwyższenia frachtu kolejowego o 100% Magistrat po wysłuchaniu opinji urzędu badania cen i na podstawie uchwały Subkomitetu opałowego Rady m. z dnia 4. b. m. ustanawia z ważnością od 6. czerwca b. r. następujące ceny węgla na opał domowy pobieranego za kartami poboru lub kuponami:

100 kg. węgla opałowego z dostawą przed dom wprost z Dworca kolejowego na karty poboru . . 450 Mk.

100 kg. węglą opałowego loco skład miejski lub rejonowy na kartę poboru lub kuponem węglowem . . 440 Mk.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

Zabawa ogrodowa. Wobec pogłosek jakoby inne T-wo urządzało festyn w najbliższą niedzielę, stwierdza się, że zabawa ogrodowa odbędzie się w niedzielę 12. b. m. popołudniu na Wysokim Zamku na rzecz T-wa Walki z gruźlicą i Opieki Szpitalnej Służaczek.

—o—

NADESŁANE.

Okręgowy Urząd Ziemski we Lwowie, przeniósł się z gmachu Sejmowego wraz z biurem Włości Rentowych, b. Krajową Komisją Agrarną i Lwowskim Powiatowym Urzędem Ziemskim do budynku przy ul. Legionów Nr. 1. (II piętro).

—o—

Na dochód kolonji wakacyjnej wychowanków Domu im. Tad. Kościuszki we Lwowie odbędzie się staraniem Towarzystwa Pomocy naukowej we wtorek dnia 14. czerwca wieczorem, w Sali Towarzystwa Muzycznego, koncert dla młodzieży szkolnej, wykonany przez chór uczenic profesora Adamczaka i orkiestrę tamburo-mandolinową wychowanków Domu im. Tad. Kościuszki pod kierunkiem p. L. Bierzeckiego. Wartość bogatego programu podnosi współudział artystki dramatycznej Pani Heleny Hałacińskiej-Gawlikowskiej, która wygłosi klasyczne utwory poetyckie, tudzież śpiew Pani Zofii Drexlerowej i Pana Stanisława Lipinowicza, którzy życzliwie ofiarowali swą pomoc inicjatywie młodzieży, pragnącej własnemi siłami stworzyć warunki bytu kolonji.

Szerszy ogół miłośników młodzieży niezawodnie zainteresuje się tym koncertem tak dla oryginalnego i bogatego programu, jak dla szlachetnego celu, na który dochód z koncertu przeznaczono.

—o—

Wycieczka naukowa na wystawę sztuki dziecka odbędzie się staraniem Uniwersytetu ludowego w niedzielę 12. bm. o godz. 10 rano. Punkt zborny przed instytutem technologicznym przy ul. Bourlarda 5 o godz. 9·45 rano. Oprowadzać będzie prof. Cieśla. Wstęp dla członków Uniwersytetu ludowego 5 Mp.

Nekrologja.

†

Nabożeństwo żałobne
za duszę ś. p.
STANISŁAWA STOSZKA
podof. W. P., abit. gimn., zmarłego dnia 14/6. 1920 wskutek ran odniesionych pod Nowo Chwastowem, odbędzie się dnia 14/6. w kościele św. Mikołaja na które znajomych zapraszają **Koledzy.**

†

Mieczysław Sieleski
porucznik W. P.
odznaczony dwukrotnie »Krzyżem Walecznośći« i »Krzyżem Obrony Lwowa«,
zmarł dnia 7. czerwca 1921 r., w Krynicy zaopatrzony św. Sakramentami, w 22. roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z kaplicy Boimów w sobotę dnia 11. czerwca 1921 r., o godz. 5-ej po południu na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego.

†

ADAM RYBICKI
przemysłowiec i właściciel łaźni lwowskiej
zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 10-go czerwca 1921 r., po krótkich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 48.

Na pogrzeb, który odbędzie się w niedzielę dnia 12. czerwca 1921 r. o godz. 5 popołudniu z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski, zaprasza pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z synem i rodziną.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 13. czerwca 1921 r. o godz. 8-ej rano w kościele Najśw. Panny Marji Śnieżnej.

Z sali sądowej.

ZABICIE GAJOWEGO.

Jan Pękało, gajowy w lasach państwowych w Stanisłówce, żył w nieprzyjaźni ze swym kolegą Michałem Karpińskim. Przychodziło do starć, Pękało wyjeżdżał też nieraz z pogróżkami przeciw Karpińskiemu, którego służbistość i uczciwość przeszkadzała drugim w robieniu brudnych interesów na szkodę skarbu.

Podobnemi uczuciami darzył Karpińskiego także szewc z sąsiedztwa, Ludwik Gudz. Karpiński był mu główną przeszkodą w zaopatrywaniu się z lasu w bezpłatny opał, dwaj bracia Gudza, mieli nawet za kradzież drzewa sprawę karno-sądową dzięki Karpińskiemu.

W styczniu br. dojrzał u obu zamiar zgładzenia niewygodnego człowieka, a sprzyjała temu okoliczność, że Gudz, były policjant, miał ukryty w domu karabin wojskowy. 13. stycznia poszedł Karpiński z Pękałą na jakąś sesję do Mostów Wielkich. Gdy późnym wieczorem wracali do domu, w pewnym miejscu w lesie zaczęli się żegnać. Pękało z pewną dobitnością wypowiedział: „dobranoc ci, Karpiński-" Chodziło o to, by usunąć wszelką wątpliwość co do osoby Karpińskiego u Gudza, który za drzewem czekał z nabitym karabinem. Po drodze szepnął jeszcze do niego Pękało: „teraz niema nikogo, zrób mu to, ja zaś będę słuchać strzału". Po chwili za Karpińskim ozwał się strzał, który powalił go trupem na miejscu.

W jakiś czas później wracał drogą Pękało z niejakim Sicińskim. Pamiętając o tem, że trup leży z lewej strony drogi, ciągnął w tem miejscu Sicińskiego na prawą, gdy ten zauważył coś leżącego, usiłował Pękało odwrócić jego uwagę, poszedł przodem, a gdy Siciński pożegnał się z nim po chwili, ręka Pękały silnie drżała.

Wczoraj stanęli Pękało i Gudz przed sądem przysięgłych oskarżeni o zbrodnię skrytobójczego nasadniczego morderstwa. Gudz do zbrodni się przyznaje. Pękało wypiera się udziału, choć Gudz w dochodzeniach czterokrotnie wymienił Pękałę, jako podżegacza, z tego raz po spowiedzi, w obecności kapelana.

Po przesłuchaniu kilku świadków rozprawę odroczono do dzisiaj. Oskarżonych bronią: dr. Dattner i dr. Grek.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Walne Zgromadzenie członków pols. Tow. emerytów państw., oraz wdów i sierót odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 6 wiecz. w sali przy ul. Pańskiej 11 I. p. 4964

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na powstanie na G. Śląsku: Biuro weterynaryjne starostwa lwowskiego 2.800, Zamiast zawiadomienia o ślubie i podziękowanie za życzenia Mieczysławowie Szydłowscy 500, Leja Sachsenhauser 100, Berna d Chuwen 200, Kl. IV. a) szkoły im. Ks. Kordeckiego 20, Głębiński 20, Ku uczczeniu pamięci Mieczysława Sulewskiego Ks. Czesnak 300, Urząd parafialny obrz. łac. przy szpitalu powsz. we Lwowie SS. Miłosierdzia 2.550, chorzy policjanci 450, — razem 2.500, Urząd poczt. Krzywcze nad Dniestrem 200, Urząd poczt. Cieszanów 600, Urząd poczt. Jurowce 300, Urząd poczt. Ranizów 1.000, Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Karola Belohlavka Kleeowie 500, Halzerowie 500, Dr. Senissen 100, Golczewska 150, Zamiast wieńca na trumnę błog. pam. statszego inspektora polskich kolei państwowych Kolomana Hüttera, naczelnika kolejowego urzędu ruchu w Drohobyczu złożyli pracownicy kolejowi w Drohobyczu 5.350 Mk.

Na wdowy i sieroty po Obrońcach Lwowa: II. rok C) sem. państw. żeńskiego 25.

Na ochronkę Piłsudskiego: Prof. Stan. Z. 500, K. 30.

Na ociemniałych Legionistów: A. K. 250.

Na zdemobilizowanych Akademików: Jako nadwyżkę waluty składa Dr. Janiczek 1.000.

Na młodzież Politechniki: A. K. 250.

Na Biały Krzyż: II. rok B) sem. państw. 35.

Na Ochronę Dziecka: Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Wandy Goreckiej Celina Scheinmauerowa 200, A. K. 250.

Na głodne dzieci: Dzieci szkolne I. i IV. kl. z Glinny koło Lwowa 40.

Na chleb św. Antoniego: C. O. 200, R. S. 50.

Na przytulisko Brata Alberta: A. K. 250.

Na Czytelnię i wypożyczalnię ludową w Jasionowie Brodzkim na ręce p. J. Witosa: Uczenice zakładów naukowych Zofii Strzałkowskiej z serdecznem podziękowaniem tamtejszym Mazurom za bezinteresowne użyczenie 16 podwód podczas wycieczki do Oleska i Podhorzec w dniu 15. i 16. maja 5.000.

—oo—

KRONIKA SPORTOWA.

„Cracovia“ — „Czarni“ I. W niedzielę na boisku T. Z. R. odbędą się zawody między krakowską drużyną „Cracovią“ a „Czarnymi“.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 10. czerwca 1921.

Waluta markowa
Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	Marki p. płacą:	żąd.:	transak
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	459·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—21·—	690·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	550·—	00·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—21·—	600·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	11500	—	—·—
Tow. Chodorów	140 — 00	2000	2125	
Tow. akc. Fabr. kart	140—21	2000		
„Cmielów“ Fabr. porcel.	1000— 00	3600	3200	3700
Fabr. cementu „Portland Szczakowa«	140—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja“	490—301	50·000	——	——
Tow. Gafota	140— 00	2100	2300	——
Tow. Górka	140—15·40	9000	——	——
„Oikos“ Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3400	3600	
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów“ I. emisja i II. em.	500— 00	2100	2300	
„Pezet“, Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1025	1075	
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350— 00	1300		
Polska Nafta I. i II. em.	500— 75	1650	1750	
Polska Nafta III. em.	500—00	1600	1700	
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	500—21·—	1250	—[illegible]	—[illegible]
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	1050	—	—
Tow. Rakszawa	140—28·—	5000	—·—	—.—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	2400	—	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5000	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	9000	00	——

Waluty.

		płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie	po 100 rb.	450·—	500·—	—·—
„ „	po 500 rb.	275·—	325·—	—·—
„ „	drobne	220·—	280·—	—·—
„ dumskie	(po 1000)	50·—	60·—	—·—
„ „	(po 250)	40·—	50·—	—·—

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble dumskie kiereńki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	9·—	—·—
100 franków francuskich	93·—	98·—	—·—
100 franków szwajcarskich	180·—	200·—	—·—
1 sterling	4250·—	4500·—	—·—
1 dolar amerykański	1135·—	1185·—	——
1 dolar kanadyjski	1000·—	1050·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1800·—	1900·—	——
Marki niemieckie po 100	1700·—	1800·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1600·—	1700·—	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	1850·—	1925·—	—·—
„ drobne	1750·—	1825·—	—·—
Liry włoskie	52·00	60·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1700·—	1800·—	—·—
Czeskie korony niższe	1700—	1800—	——
Korony austr. niem. stempl.	180·—	200·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

		płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata	na Londyn	4350·—	4550·—	—
„	na Paryż	94·00	99·00	—.—
„	na Zurych	180·—	200·—	—·—
„	na Pragę	1800·—	1875·—	—·—
„	na Wiedeń	205·—	215·—	——
„	na Berlin	1810·—	1910·—	——
„	na N. Jork	—·—	—·—	—·—
„	na Bukareszt	1825	1925	——

—o—

ELLEN

Chrześcijański ZAKŁAD SZYCIA BIELIZNY, BLUZEK i t. p.
Kantor przyjęć we LWOWIE, ulica CHORĄŻCZYZNY l. 11 a.
Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter
Sykstuska 17., ordynuje od 8-9 i od 12-6. 4922

Syndykat Rolniczy
Lwów, Pl. Marjacki 10.
dostarcza:

Kosiarki, żniwiarki
grabiarki, prasy do siana i słomy
planety konne amerykańskie
pługi, kultywatory
brony żelazne i drewniane
młocarnie ręczne i kieratowe
młynki do zboża i sieczkarnie
wagi decymalne i stołowe
ule amerykańskie
piły tarczowe do drzewa
centryfugi do mleka „Baltic"
4957 **wozy amerykańskie.**

Towarzystwo kolonji leczniczych
w Rymanowie

przyjmuje zgłoszenia **dziewcząt i chłopców** od lat 7—14 na kolonję **leczniczą 4-tygodniową w Rymanowie** pod fachowem kierownictwem lekarza. Wyjazd w pierwszych dniach lipca b. r. Podania o przyjęcie należy wnosić najdalej do **20. czerwca 1921** na ręce **Dra Karola Hornunga** we Lwowie przy ulicy 29 listopada 44. **Opłata 6.000 Mk.** łącznie z kosztem podróży tam i z powrotem. W nielicznych na szczególne uwzględnienie zasługujących wypadkach mogą być przyznane **pewne ulgi** nadto **jest kilka miejsc funduszowych.**

Opłata jest płatna natychmiast po zawiadomieniu o przyjęciu dziecka. Do podań należy dołączyć świadectwo szkolne lub poświadczenie Dyrekcji zakładu szkolnego, uwidoczniające wiek, zachowanie i wyznanie dziecka. **W dnia 22. czerwca** (środa) o godzinie 5-tej popołudniu winno każde zgłaszające się dziecko poddać się bezpłatnym oględzinom lekarskim w szkole Staszica ul. Skarbkowska 45. 4985

LW. 13.574/V. Lwów, dnia 3. czerwca 1921.

TYMCZASOWY WYDZIAŁ SAMORZĄDOWY
odda w dzierżawę
dwa młyny wodne
w dobrach fundacyjnych
w Hanowcach i Józeptyczach
(pow. Żydaczowski)
pod warunkiem, że dzierżawca młyny te odbuduje.

Materjał może być dostarczonym.

Informacji udzieli **Zarząd fundacji im. Pietruskich w Rudzie p. Hnizdyczów-Kochawina lub Dep' V-ty Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie** — Gmach posejmowy.

Oferty do końca sierpnia b. r. do Tymczasowego Wydziału Samorządowego. **Wadjum 20.000 Mk.** 4983

KONKURS.

W czteroklasowej szkole powszechnej w lwowskich zamkniętych zakładach wychowawczych Towarzystwa Ochrony dzieci i młodzieży T. O. M. dla której jest w toku wyjednanie prawa publiczności, będzie od roku szkolnego 1921/2 do obsadzenia posada nauczycielki klasowej z normalnymi poborami nauczycielskiemi X rangi w mieście Lwowie, lub też wyższymi poborami opiekunki zawodowej I. kl., o ile kandydatka równocześnie zobowiąże się uczęszczać na kurs społeczno-wychowawczy dla zakładów zamkniętych T. O. M.

Udokumentowane podania należy wnosić do Prezydjum T. O. M ul. Koralnicka 6. l. p. do 15. lipca 1921.

Lwów dnia 6. czerwca 1921. 4968

Czerwiński w. r. Prezes Sądu apelacyjnego.

POLSKI GLOB
Towarzystwo Transportowo-Handlowe
Spółka akcyjna

podaje niniejszem do wiadomości, że uchwałą Walnego — Zebrania z dnia 28. maja 1921. ustaloną została —

dywidenda za r. 1920 na 20% t. j. Mkp. 100 od akcji I. emisji

które wypłaca:

we Lwowie: Akcyjny Bank Hipoteczny filia Warszawskiego Banku Dyskontowego.
w Krakowie: Kasa Zarządu głównego „Polski Glob" pl. Marjacki 9. filja akcyjnego Banku Hipotecznego.
— **Warszawie:** Warszawski Bank Dyskontowy. 4963

Nauka i wychowanie.

Wpisy
na nowe **kursa handlowe** (buchalter. korespondencja itd.) ranne i wieczorne przyjmują **do 20. bm.** codziennie od 3—6-tej popołudniu. **Konces. Prakt. Kursy Księgowości**
Z. Olszewskiego
Lwów, Kurkowa 38. 4940

Posady i prace.

Leśniczy
z egzaminem, żonaty, lat 27, energiczny z praktyką w pierwszorzędnych majątkach z dobremi świadectwami zmieni posadę. Krzyżowe drogi, leśnictwo p. Rozwadów (n. Sanem). 4934

Inkasenta posady poszukuję. Zgłoszenia pod »Inkasent« do administracji Kurjera. 4939

Potrzebny zaraz służący, Polak. Zgłoszenie w sklepie A. M. Kierski, S-ka z ogr. odp. Lwów, Kopernika 4. 4957

Krawcowa przyjmie posadę w magazynie za utrzymanie. Zgłoszenia do administracji Kurjera pod »Szycie«. 4961

Szofer-mechanik, były werkmistrz wojskowych, warsztatów automobilowych, znający się także doskonale na konstrukcji pługów motorowych i umiejący niemi dobrze pracować — szuka posady na skromnych warunkach. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje z grzeczności Stanisław Józefczuk, p. Husiatyn. 4976

Poszukuje się samodzielnej, zdolnej staniczarki i kierowniczki pracowni z dobremi referencjami za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Zgłaszać się Koralnicka 1, I. p., pracownia M. Kozłowskiej. 4977

Bezpłatną posadę otrzyma inteligentna panienka po wyuczeniu bezpłatnie kosmetyki. »Kosmeo« Mikołaja 7. 4972

Obuwie! Źródło zakupu dla kooperatyw i hurtowników Obuwie!
fabryczny skład obuwia 4865
„THE AMERICAN SHOES"
Warszawa Nowy Świat 36. telef. 298-84.
zawiadamia, że nadszedł większy transport obuwia

Męskie chromowe czarne	od 1950 Mk.
Damskie chromowe czarne	od 2200 Mk.
Dziecinne chromowe bronzowe	od 1600 Mk.
Pantofle damskie	od 6[illegible]0 Mk.
» « płóc. luksus. najmodniejsze	od 800 Mk.
» » »Tip-Top«	od 1500 Mk.

HURT! Hurtownikom ustępstwo. DETAIL!

Kupno i sprzedaż.

Pług parowy, automobil ciężarowy okazyjnie do sprzedania »PILOT«, Lwów Batorego 4. 4809

Instrument uniwersalno-busowy i stół mierniczy sprzedam, Chrzanowski, Zimorowicza 6. 4967

Kamienie młyńskie francuskie oraz naturalne, Walce, Kaspry oryginalne, Turbiny, Motory po cenach konkurencyjnych poleca „PILOT", Lwów Batorego 4. 4514

Dachówka, blacha pocynkowana do krycia dachów po cenach zniżonych poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 4594

Młocarnia Lokomobila, Pług Stocka, Pług Avance, Pługi Sacka okazyjnie nader tanio poleca PILOT Lwów, Batorego 4. 4595

Sprzedam tanio na Wołyniu majątek Skurcze 10 klm. od stacji kolejowej, 1750 morgów gleby I. klasy, prawie całkowicie obsiany, z budynkami bez inwentarza. Wiadomość u właściciela Wacława Popiela, Włodzimierz, ul. Uściługska 20. 4932

Realność parterowa blisko toru kolejowego, przystanek tramwaju, wolna od ochrony lokatorów i rekwizycji do sprzedania. Poważni reflektanci dysponujący gotówką 4 miljony marek mogą się zgłosić do administracji „Objekt przemysłowy" za kwitem. (Pośrednicy wykluczeni). 4936

Folwark 500 morgowy na Pomorzu zagospodarowany z licznymi inwentarzami, lokomobilą; razem po 15.000 za morg magdeburski sprzeda Dom Komisowy »Hipoteka«, Lwów, Sapiehy 9. 4952

Do sprzedania oryginalne kimono jasne — Stein, Akademicka 11. 4984

Kamienica dwupiętrowa do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Bliższa wiadomość w księgarni St. Köhlera Lwów, Batorego 28. 4988

Nowy kredens orzechowy z marmurem i maszyna do pisania „Yost" do sprzedania. Kącik 20/I. na prawo. 4986

Dubeltówka 16 Hamerles z ejektorami prima, tanio sprzeda pracownia rusznikarska, Legjonów 3. 4956

Różne.

Delikatną cerę, twarz bez zmarszczek do późniejszej starości, pełny biust uzyskać można jedynie przez masaż, usuwa się wągry, piegi, wszelkich nieczystości skóry, wypadanie włosów, czerwoność rąk. Pierwszorzędny manicure »Kosmeo«, Mikołaja 7. 4839

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, powrócił, wyjmuje zęby bez bólu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 2981

Akuszerka przyjmuje panie na czas słabości, udziela porad, dyskrecja. Lwowskich dzieci 7. (Polna) 4915

Wojciech Wieszczak, ur. w Godowej 1896 r. zgubił kartę wojskową, odroczenia 17 pp. prosi o zwrot do Zaborowa p. Czudec. 4974

Ważne dla wyjeżdżających na letnisko 4856
Wypożyczalnia książek „VITA", Lwów Pasaż Hausmana 8., wypożycza jednorazowo kilka tomów na znacznie zniżonych warunkach. **Kupujemy książki każdej treści oraz całe księgozbiory.**

Kto ma wiadomość o Stanisławie Żaku, który przebywał przez cały rok w obozie jeńców w Wadowicach następnie dnia 13. grudnia 1919, miał być podobno jako umysłowo chory konwojem odstawiony do Zaleszczyk do swoich rodziców i do dnia dzisiejszego do domu nie wrócił, zechce donieść łaskawie stroskanemu ojcu za wynagrodzeniem 5000 mk. pod adresem Stanisław Żak w Zaleszczykach. 4975

Walenty Michalewicz, Walenty Mazurczak zgubił dokumenta wojskowe. Znalazca raczy zwrócić urzędowi gminnemu Rzęsna polska. 4966

Mieszkania.

Brzuchowice. Wspaniała willa murowana, 20 pokoji, nadająca się na pensjonat, ewentualnie z ogrodem warzywnym, zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, oraz **willa 5 pokoji** z ogrodem i małym kawałkiem pola do wynajęcia od 15. czerwca. Wiadomość: Zimorowicie 16, parter lewy. 4978

Rada Zawiadowcza
Spółki akcyjnej „Azot" w Borach podaje do wiadomości P. P. Akcjonarjuszy, że pierwsze 1377
Zwyczajne Walne Zgromadzenie
spółki odbędzie się dnia 27. czerwca 1921. o g. 6-ej pop. w Krakowie, przy placu Szczepańskim, w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.